ID 32455

DZIENNIK BAŁTYCKI

Rok XXVI, nr 113 (8032) Czwartek, 14 maja 1970 r. Cena 50 gr

Dzisiaj wieczorem podjęte zostaną uchwały XXIV Sesji RWPG

WARSZAWA (PAP). We środę o godz. 9 w Sali Kolumnowej Urzędu Rady Ministrów w Warszawie wznowione zostały obrady XXIV Sesji **Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej.**

Przez całe przedpołudnie toczyły się prace plenarne, którym — podobnie jak w dniu poprzednim — przewodniczył szef delegacji polskiej — premier **Józef Cyrankiewicz.**

* * *

Warszawskie obrady RWPG mają przebieg pracowity. W pierwszym dniu ich trwania — we wtorek, przeciągnęły się one dłużej niż pierwotnie przewidywano i trwały do godz. 19.30. Do późna zaś w nocy pracowały komisja i podkomisje przygotowujące dokumenty Sesji. Trwały także konsultacje prowadzone między przewodniczącymi komisji planowania, ministrami finansów i innymi członkami rządowych delegacji poszczególnych krajów.

We środę od 9 rano — początkowo na obradach plenarnych z udziałem premierów, a później w komisji redakcyjnej i jej podkomisjach toczyła się merytoryczna dyskusja. Praktycznie nie przerywały jej nawet krótkie przerwy, bowiem w kuluarach, nadal odbywała się wymiana poglądów, żywa, nie pozbawiona zapewne elementów kontrowersyjnych, dyskusja. I znowu przewodniczący komisji planowania, ministrowie określonych resortów wykorzystywali te krótkie przerwy — jak i w dniu poprzednim — na wzajemne konsultacje.

Istotne znaczenie będzie miał trzeci i ostatni dzień obrad — tj. dzisiaj, we czwartek. Komisja redakcyjna i podkomisje przedstawią bowiem do zatwierdzenia posiedzeniu plenarnemu rezultaty swych prac, uwzględniające przebieg i wnioski z wcześniejszych dyskusji. Dzisiaj też późnym wieczorem przewiduje się zakończenie prac XXIV Sesji; podpisane zostaną uchwały i dokumenty.

Dzisiaj we Władysławowie jutro w Kartuzach

„DZIENNIK BAŁTYCKI" zaprasza swoich CZYTELNIKÓW i SYMPATYKÓW na spotkanie z przedstawicielami redakcji z okazji **25-lecia naszej gazety.**

Dzisiaj, we czwartek 14 bm. spotykamy się w Domu Rybaka we WŁADYSŁAWOWIE o godz. 18.

Jutro, w piątek 15 bm. o godz. 17 — w sali widowiskowej Domu Kultury Dzieci i Młodzieży w Kartuzach przy ul. Gdańskiej 15.

W programie:

- rozmowy z Czytelnikami
- konkursy z nagrodami (mini-robot lub aparat tranzystorowy „SYLWIA - 2", aparat fotograficzny, sprzęt turystyczny)
- w części artystycznej wystąpią: we **Władysławowie** pięcioosobowy zespół muzyczny „Continental", piosenkarka Maria Trzcińska i aktor estradowy Leonard Rybicki, w **Kartuzach** — zespół „Continental", aktorka Wanda Dembek oraz piosenkarz Paweł Krej.

W Tatrach nadal zima

ZAKOPANE (PAP). Z Tatr nie chce ustąpić zima. We środę na wysokości 2 tys. m notowano jeden stopień zimna oraz przelotne opady śniegu. Na Hali Goryczkowej czynny jest wyciąg narciarski PKL i nadal jeździ się tu na nartach. W wyższych partiach gór skute są jeszcze lodem stawy, gruba warstwa śniegu zalega wszystkie żleby.

16 i 17 maja w Sopocie

Konferencja sił społecznych krajów nadbałtyckich

W dniach 16 i 17 maja obradować będzie w Sopocie konferencja sił społecznych krajów nadbałtyckich, zorganizowana z okazji 25 rocznicy zakończenia II wojny światowej. Obrady, w których wezmą udział przedstawiciele 8 państw nadbałtyckich — Danii, Finlandii, NRD, NRF, Norwegii, Szwecji, ZSRR i Polski, przebiegać będą pod hasłem „O pokój, bezpieczeństwo i współpracę w rejonie Bałtyku".

Jest to już czwarta konferencja krajów nadbałtyckich poświęcona problemom pokoju, bezpieczeństwa europejskiego i rozbrojenia. W tym roku tematyka dorocznych konferencji powiększona została o problemy wszechstronnej współpracy państw nadbałtyckich, ze szczególnym uwzględnieniem zagadnień dotyczących samego Bałtyku i współpracy w akwenie Morza Bałtyckiego. Inicjatorem konferencji jest fiński ruch pokoju.

M. Spychalski przyjął delegację budowlanych

WARSZAWA (PAP). Z okazji przypadającego 16 bm. Dnia Budowlanych, przewodniczący Rady Państwa marszałek Polski **Marian Spychalski** przyjął wczoraj w Belwederze 20-osobową delegację pracowników budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych. W składzie delegacji byli m. in. minister **Andrzej Giersz** oraz przewodniczący ZG Zw. Zaw. Pracowników Budownictwa i Przem. Materiałów Budowlanych — **Feliks Papierniak.**

W spotkaniu wzięli udział: wicepremier **Marian Olewiński** i zastępca przewodniczącego CRZZ — **Wacław Tułodziecki.**

XXIII Wyścig Pokoju

Znów podwójne zwycięstwo Polaków
Hanusik liderem po 2 etapach

Wczoraj na stadionie Skody w Pilznie **polska siódemka powtórzyła piękny sukces odniesiony na pierwszym etapie XXIII Wyścigu Pokoju. Znowu Polacy wywalczyli podwójne zwycięstwo i wygrali również etap zespołowo.** Jak dotąd biało-czerwoni odgrywają pierwszoplanową rolę w wielkim wyścigu i wygrywają wszystkie finisze.

Podobnie jak we wtorek fantastyczną formę sprinterską zademonstrował Zygmunt Hanusik, „Zyga" odniósł etapowe zwycięstwo po porywającej walce na bieżni z Zenonem Czechowskim i dzięki minutowej bonifikacie odebrał żółtą koszulkę lidera Byszardowi Szurkowskiemu.

Dwa środowe lotne finisze padły również łupem polskich szosowców. Pierwszy w Mariańskich Łaźniach (50 km od startu) rozstrzygnął na swoją korzyść Czechowski przed Hanusikiem i Belgiem Teirlinckiem, drugi (w Stribro — 107 km od startu) wygrał Szurkowski przed Belgiem Staesem i Czechowskim.

Drugi etap wyścigu był trudniejszy od wtorkowego. Płaskich odcinków szosy nie było niemal zupełnie, trasa obfitowała w wiraże, w momentach kiedy szosa prowadziła pod górę stale ktoś dawał sygnał do ataków. Pierwszy zryw w wykonaniu Belga van de Wiele został szybko skontrowany przez Polaków. Później próbowali szczęścia głównie zawodnicy radzieccy i Belgowie. Przed premią w Mariańskich Łaźniach na czoło ponad 80-osobowej grupy wysunęli się nasi reprezentanci. Zależało im na „podkręcaniu tempa" ponieważ w tyle pozostał kapitan zespołu NRD, 8-krotny uczestnik WP Klaus Ampler i

● Dokończenie na str. 2

Agresor zmuszony do odwrotu!

Komandosi i żołnierze libańscy odparli napaść izraelską

LONDYN (PAP). Agencja Reutera donosi, że we wtorek we wczesnych godzinach popołudniowych wojska izraelskie rozpoczęły wycofywanie z terytorium libańskiego. Przez cały czas były one ostrzeliwane ogniem z moździerzy i broni automatycznej przez jednostki komandosów palestyńskich. Ogółem walki na terenie Libanu trwały ponad 30 godzin.

Organizacja Al Fatah podała, że w walkach z agresorem zginęło około 30 partyzantów. 11 z nich poległo na przedmieściach miasta Hebbarijeh, gdzie powstrzymany został izraelski atak.

Komentator agencji Reutera zwraca uwagę, że ostatnia agresja izraelska na Liban była największą i najdłuższą z dotychczasowych. Jej celem było posianie niezgody między armią libańską a partyzantami. Tymczasem jednak na polu walki umocniło się braterstwo broni komandosów i libańskich żołnierzy. Wokół obecnego rządu libańskiego zjednoczyły się niemal wszystkie ugrupowania polityczne, dążąc do stworzenia wspólnego frontu antyizraelskiego.

Z kraju

WARSZAWA (PAP). 13 bm. prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz przyjął przebywającego na XXIV Sesji RWPG przewodniczącego Rady Ministrów Rumunii Iona Gheorghe Maurera.

* * *

WARSZAWA (PAP). — W dniach 16—22 bm. odbędzie się w Katowicach posiedzenie Komitetu Wykonawczego Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej z udziałem delegacji związków młodzieży z ponad 50 krajów.

* * *

WARSZAWA (PAP). We środę odbyła się w Warszawie krajowa narada poświęcona omówieniu kierunków rozwoju socjalistycznego współzawodnictwa pracy w latach 1971—75. W naradzie, którą zorganizowały CRZZ i ZG ZMS, uczestniczyli przedstawiciele kierownictw resortów i urzędów centralnych, KNiT, NOT, instancji i organizacji związkowych. Licznie przybyli przedstawiciele zakładów pracy — przodownicy pracy socjalistycznej i członkowie brygad pracy socjalistycznej.

* * *

WARSZAWA (PAP). We środę zakończyły się w Warszawie 2-dniowe obrady plenum ZG ZMS, poświęcone omówieniu zadań ideowo-wychowawczych tej organizacji w środowisku studenckim.

* * *

WARSZAWA (PAP). W Domu Technika NOT w Warszawie rozpoczęły się we środę 2-dniowe obrady Komitetu Informacji Technicznej Światowej Federacji Organizacji Inżynierskich — WFEO.

* * *

KRAKÓW (PAP). W oddziale Polskiej Akademii Nauk w Krakowie zakończyła się we środę 3-dniowa sesja naukowa poświęcona polsko-słowackim stosunkom kulturalnym. Wzięło w niej udział przeszło 50 naukowców.

* * *

RZESZÓW (PAP). We środę rozpoczął się w Bieszczadach ogólnopolski rajd studencki „Bieszczady 70". Obejmuje on 10 tras pieszych i motorowych, biegnących przez najbardziej atrakcyjne rejony tego zakątka Polski.

* * *

OPOLE (PAP). 13 bm. na konferencji prasowej w Opolu przedstawiono założenia imprezy „Opolska wiosna", która przekształcona została w festiwal ogólnopolski. Główne imprezy odbywać się będą w dniach od 4 do 6 czerwca.

* * *

WROCŁAW (PAP). We Wrocławskiej Stoczni Rzecznej wodowano nowy statek — zbiornikowiec o wyporności 700 ton, przeznaczony dla armatora z NRD. Jest to już 11 jednostka wyprodukowana na eksport przez wrocławskich stoczniowców.

Układ Warszawski po 15 latach

14 maja 1955 roku przedstawiciele ośmiu państw socjalistycznych podpisali w stolicy naszego kraju Układ o Przyjaźni, Współpracy i Wzajemnej Pomocy, który przeszedł do historii pod nazwą Układu Warszawskiego. Jednocześnie utworzone zostało wspólne dowództwo sił zbrojnych państw — sygnatariuszy układu.

Powstanie Układu Warszawskiego, łączącego państwa, które przedtem związane były między sobą tylko układami dwustronnymi, konieczne było ze względu na ówczesne realia polityczne w Europie.

Przystąpienie do NATO Niemieckiej Republiki Federalnej, rządzonej wówczas przez kanclerza Adenauera — najgorętszego rzecznika polityki zimnej wojny, reaktywowanie armii zachodnioniemieckiej — wszystko to stwarzało niepokojącą sytuację, w której państwa socjalistyczne musiały podjąć skoordynowaną akcję i stworzyć zbiorowy system zabezpieczenia się przed ewentualnością agresji.

Piętnastolecie, które minęło od owego czasu, potwierdziło w całej pełni, jak dalece Układ Warszawski scementował jedność państw socjalistycznych i jak bardzo przyczynił się do umocnienia suwerenności i niezależności każdego z sygnatariuszy. U progu lat siedemdziesiątych punktem wyjścia stanowiska państw — członków Układu Warszawskiego stała się teza, że nadeszła pora, aby rozwinąć działalność zmierzającą do sformułowania alternatywy dla obecnego podziału Europy na przeciwstawne bloki.

Apel budapeszteński, deklaracja praska, oświadczenie narady moskiewskiej — były kamieniami milowymi na drodze do tego celu. Zawarte w tych dokumentach koncepcje systemu bezpieczeństwa europejskiego, umożliwiające przywrócenie zaufania i stworzenie podstaw pokojowej współpracy — stały się bodźcem dla ewolucji nastrojów w krajach członkowskich NATO, gdzie coraz bardziej krytycznie ocenia się patronującą układowi atlantyckiemu ideę „zagrożenia Zachodu".

Chcemy wierzyć, że ta ewolucja nastrojów przejdzie w fazę bardziej konkretną — w fazę porozumień w dziedzinie rozbrojenia. Chcemy wierzyć, że w rozpoczętych ostatnio rozmowach wiedeńskich na temat ograniczenia zbrojeń strategicznych strona amerykańska, wbrew naciskowi kół wojskowych, wykaże prawdziwą gotowość do zahamowania niebezpiecznego wyścigu militarnego, który może tylko wzmóc napięcie i pogłębić podział Europy.

(m. j.)

M/s „Żeromski" wpadł na podwodne skały

Wychodząc z portu Huacho statek „Żeromski" wszedł u wybrzeży Peru na podwodne skały i doznał uszkodzenia dziobowej części kadłuba. Motorowiec skierowano do największego portu peruwiańskiego w Callao, dokąd statek dotarł bezpiecznie.

Z depesz wynika, że na m/s „Żeromski" nikt nie odniósł żadnych obrażeń, wszyscy są zdrowi i przekazują swym rodzinom serdeczne pozdrowienia, oczekując na wejście na dok.

Pogoda

Przewidywany przebieg pogody dla wybrzeża wschodniego na 14 bm.

Zachmurzenie umiarkowane, miejscami przelotne opady lub burze. Temperatura od 8 st. rano do 16 st. w ciągu dnia. Wiatry słabe, przeważnie wschodnie lub północno-wschodnie.

PLO posiada 141 jednostek o nośności ok. 820 tys. ton

W związku z reorganizacją naszej floty handlowej PLO na dzień 1 bm. dysponowały 141 statkami o nośności 819 720 ton. Jednostek o napędzie motorowym armator ten posiada 138, o napędzie parowym — 3. Średnia wielkość statku PLO wynosi 5814 DWT.

Humanizacja nauk technicznych — wiodącym tematem »Przetargu 70«

Dziś rozpoczyna się w Gdańsku **ogólnopolski przegląd dorobku kulturalnego uczelni technicznych — „Przetarg 70".** Tegoroczny, szósty już z kolei przetarg, organizowany w XX-lecie Zrzeszenia Studentów Polskich, ma szczególne znaczenie; **jako główne zadanie, ma bowiem nakreślenie form działalności kulturalnej w środowisku, którego program nauczania nie obejmuje przedmiotów humanistycznych.**

Czy pozbawieni humanistycznego wykształcenia studenci potrafią postawić na odpowiednim poziomie ruch kulturalny w swych uczelniach, czy stosują właściwe formy działalności — oto zasadnicze pytania, na które będą się starali znaleźć odpowiedź naukowcy, przewodniczący komisji kultury i działacze ZSP ze wszystkich uczelni technicznych kraju oraz dziennikarze studenccy.

Dwudniowe seminarium, którego otwarcie nastąpi dziś o godz. 16 w auli Politechniki Gdańskiej, będzie poświęcone **problemom humanizacji uczelni technicznych.** Wśród zgłoszonych wystąpień znajdują się także referaty socjologów. Warto dodać, iż będzie to pierwsza na taką skalę dyskusja, poświęcona temu interesującemu problemowi.

Prowadzona równolegle z seminarium prezentacja najciekawszych zespołów i

● Dokończenie na str. 2

Credo polityczne Brandta na zjeździe w Saarbruecken

BONN (PAP). Na zjeździe SPD w Saarbruecken wygłosił we środę przemówienie przewodniczący partii i kanclerz zachodnioniemiecki, Willy Brandt.

W części dotyczącej polityki zagranicznej, Brandt uwypuklił więzy łączące NRF z NATO, podkreślając, że „niemiecka polityka doby obecnej byłaby oderwana od rzeczywistości bez zakotwiczenia w sojuszu atlantyckim". Kanclerz wskazał również na „trwałe więzy" łączące NRF z Berlinem zachodnim, co nazwał „realnym faktem, z którym winni liczyć się ci, którzy prowadzą rozmowy z NRF".

Na tydzień przed spotkaniem z premierem NRD Willi Stophem w Kassel, kanclerz zachodnioniemiecki oświadczył, że gotowość do „uregulowanego współżycia między obydwoma państwami w Niemczech" nie oznacza „kapitulacji NRF w ideologicznym sporze". Dodał on, że rząd federalny wyraża zgodny pogląd, iż ziemia niemiecka nigdy więcej nie powinna stać się zarzewiem nowej wojny.

Kanclerz stwierdził, że pierwsze decyzje nowego rządu federalnego — przyspieszenie integracji zachodnioeuropejskiej, podpisanie układu o nierozprzestrzenianiu broni nuklearnej i rozpoczęcie „poważnych rozmów z sąsiadami na wschodzie wyznaczają linię polityki rządu socjaldemokratycznego".

Poruszając problem granic, Brandt wystąpił przeciwko dążeniom do „przesunięcia słupów granicznych". W tym kontekście zapewniał on, że Republika Federalna nie wysuwa ani nie zamierza wysuwać „żadnych roszczeń terytorialnych, ani w latach siedemdziesiątych, ani też później", stwierdzając, iż „kto jest przeciw tej polityce, zaciemnia wszelką perspektywę lepszej przyszłości w Europie". Wyraził on pogląd, że „kto pragnie znieść granice w Europie, ten musi przestać dążyć do ich przesunięcia". Brandt uważa, że o ile rządowi federalnemu uda się zawarcie układów na temat wyrzeczenia się siły i „związanych z tym problemów", wówczas otworzy się droga „dla poważnej próby wyeliminowania w Europie sprzeczności". Na ten moment dopiero przesuwa Brandt sprawę przygotowań do stworzenia systemu bezpieczeństwa.

Wyrok w procesie Kolleya

BONN (PAP). Sąd przysięgłych w Kassel wydał we środę wyrok w procesie szefa bojówki NPD, Klausa Kolleya, oskarżonego o zranienie strzałami z pistoletu w dniu 16 września 1969 r. dwóch antyfaszystowskich demonstrantów. Po dziesięciodniowej rozprawie, sąd skazał Kolleya na karę 1 roku i 6 miesięcy więzienia, zaliczając na poczet kary siedmiomiesięczny areszt śledczy i zniósł jednocześnie nakaz aresztowania. Tak więc po rozprawie bojówkarz NPD wyszedł na wolność.

Prokurator domagał się kary dwóch lat i trzech miesięcy więzienia, zaś obrona — uniewinnienia oskarżonego. Prokuratura zapowiedziała rewizję wyroku.

Strajkują studenci 286 uniwersytetów w USA

NOWY JORK (PAP). Sytuacja społeczno-polityczna w USA wywołana agresją na Kambodżę jest nadal skomplikowana a napięcie wynikające z masowej i burzliwej akcji protestów przeciwko decyzji Nixona utrzymuje się. Pełnym strajkiem młodzieży studenckiej objętych jest nadal 286 uniwersytetów (92 w 43 stanach). Praca około 300 uczelni, mimo, że oficjalnie ogłoszono w nich wznowienie nauki, jest również daleka od stanu normalnego.

W ciągu ostatnich trzech dni, tzn. w poniedziałek, we wtorek i we środę w wielu uczelniach doszło do nowych ostrych starć młodzieży z policją i wojskiem. W nocy z wtorku na środę przez wiele godzin trwała formalna bitwa studentów z policją i wojskiem w Uniwersytecie Columbia, w Karolinie Południowej.

VI Wojewódzki Zjazd Delegatów Kółek Rolniczych

Jutro przybędą do Gdańska na VI Wojewódzki Zjazd Delegatów Kółek Rolniczych reprezentanci organizacji chłopskiej, zrzeszającej 62 582 mieszkańców wsi naszego województwa. Kółka rolnicze, obejmujące 98,3 proc. wsi Wybrzeża i ok. 80 proc. gospodarstw powyżej 2 ha, stanowią obecnie poważną siłę gospodarczą i społeczną, są rezultatem polityki naszej partii na wsi, motorem postępu w rolnictwie.

Szczególną rolę odgrywają kółka w organizowaniu produkcji rolnej, w upowszechnianiu postępu i oświaty rolniczej. Zadania te realizują poprzez: współudział w ustalaniu i wcielaniu w życie wiejskich programów rozwoju rolnictwa, upowszechnianie kontraktacji produktów rolnych, wykonywanie usług m. in. w zakresie ochrony roślin, zwiększanie zużycia nawozów mineralnych, organizowanie bazy paszowej, wpływanie na rozwój produkcji roślinnej i zwierzęcej, prowadzenie szkolenia rolniczego, organizowanie zespołów młodego rolnika i zagospodarowywanie gruntów PFZ.

Osobny, choć wiążący się z całą gospodarką, rozdział stanowi działalność w zakresie mechanizacji i budownictwa. Na koniec ub. roku kółka rolnicze, MBM, SOR i SUW dysponowały łącznie 2684 ciągnikami, 118 kombajnami zbożowymi, 1110 młocarniami, 1232 snopowiązałkami, mają też wiele innego nowoczesnego sprzętu. Obecnie 1 traktor przypada średnio na 168 ha użytków rolnych, a w rejonach obsługiwanych przez międzykółkowe bazy maszynowe — na 89 ha tych użytków. Aktualnie MBM istnieją w 70 gromadach, obejmujących 410 wsi sołeckich i prawie połowę użytków rolnych w gospodarce chłopskiej. Równocześnie z kółkami rolniczymi rozwijają się koła gospodyń wiejskich. Jest ich 913 i zrzeszają 26 880 kobiet.

Na jutrzejszym zjeździe delegaci kółek rolniczych naszego województwa podsumują działalność swojej organizacji w ostatnim okresie, podejmą uchwały wytyczające dalszy jej rozwój, a także wybiorą nowe władze. Życzymy pomyślnych i owocnych obrad.

Humanizacja nauk technicznych

● Dokończenie ze str. 1

teatrów politechnik i wyższych szkół inżynierskich dostarczy z pewnością także tematów do interesujących dyskusji. Przegląd ten otworzy dziś o godz. 20.30 (w klubie „Kwadratowa") studencki teatr „Szkodagadać" z Politechniki Częstochowskiej. Dziś także wystąpi tu z recitalem **Zbigniew Grzegodzki** z WSI Opole — laureat tegorocznej zimowej giełdy piosenki studenckiej. Dzisiejszy program „Przetargu 70" uzupełni otwarcie wystawy fotografiki studenckiej w hallu Politechniki Gdańskiej oraz wystawy plastycznej w „Kwadratowej".

(ak)

Nowa specjalność Gdańskiej Stoczni Remontowej: przedłużanie statków

Gdańska Stocznia Remontowa zdobyła nową, dość rzadką w światowym budownictwie okrętowym specjalizację: **umiejętność przedłużania statków handlowych.** Pierwszą jednostką, która przeszła tę trudną technologicznie operację była **„Geisha".** Dwa tygodnie temu po przebudowie opuściła ona gdańską „remontówkę" w zmienionej postaci. Zgodnie z życzeniem armatora — Gernera Mathisen z Oslo, jej kadłub został przedłużony o 13,3 m, a nośność wzrosła z 2280 ton do 2810 ton.

Obecnie remontowcy gdańscy wykonują taką samą operację na następnej jednostce — m/s **„Germa Lord".** Pracę rozpoczęto w ubiegłym tygodniu, przecinając statek, rozsuwając obie jego części i wmontowując dodatkową część kadłuba — „wstawkę". Obecnie trwa spawanie i łączenie statku w jedną całość.

W bieżącym roku Gdańska Stocznia Remontowa przedłuży jeszcze następne dwa motorowce z tej samej serii, tzw. paragrafowców. Będą to **„Gdynia"** i **„Gdańsk".** Wszystkie 4 jednostki są bandery norweskiej. Zbudowała je Stocznia Gdańska im. Lenina. W eksploatacji znajdowały się one 2,5 roku. Ich przebudowa, podyktowana względami ekonomicznymi, zapewnia armatorowi możliwość zabierania przez jednostkę w każdą podróż o ok. 500 ton towarów więcej, bez obniżenia jej walorów eksploatacyjnych.

(sta)

STATKI W PORTACH GDAŃSKA I GDYNI

GDAŃSK

„Głogów", „Stefan Czarniecki", „Hutnik", „Gdańsk", „Chemik", „Smolny", „Wester platte", „Odra", „Nogat", „Puck" i „San" — pol., **„Nordstrand II", „Haseldorf", „Christian Matisen", „Anita Schutt", „Deo Gloria"** — NRF, **„Las Minas"** — liber., **„Havru"** — norw., **„Catherine"** — duń., **„Svansund"** — fiń., **„Indian Trader"** — hind., **„Skeldervig"** — szw.

Po węgiel: **„Zeebryge"** — belg., **„Legnica"** — pol., **„Karha", „Dobropole"** — radz., **„Buch"** — NRF, **„Markus"** — fiń.

GDYNIA

„Przyjaźń Narodów" „Zamość", „Wyspiański", „Kopalnia Miechowice", „Sienkiewicz", „Krasicki", „Kujawy", „Plk Dąbek", „Warmia", „Libra", „K. I. Gałczyński", „Jasło", „Jarosław Dąbrowski", „Ziemia Szczecińska", „Chopin", „Norwid" — pol., **„Ocean Joy"** — panam., **„Florita"** liber., **„Vishva Mandal"** — hind., **„Alexandres S."** — grec., **„St. Cergue"** — szwajc., **„Falhall"** — norw., **„George Ruechner"** — NRF.

Po węgiel: **„Galia Konlewa"** — radz., **„Vallila", „Malmi"** — fiń., **„Hildegard Peters", „Jungen Drews"** — NRF.

(sta)

XXIII Wyścig Pokoju

● Dokończenie ze str. 1

debiutant zespołu niemieckiego Lothar Borschel.

W końcowej fazie drugiego etapu było kilka długich zjazdów i co chwila ktoś atakował. Odpowiedni moment wypatrzyli wreszcie i Polacy. Pół km przed stadionem rozpoczął się szturm Hanusika, Szurkowskiego i Czechowskiego. Do krętego wjazdu w bramę stadionu Czechowski i Hanusik nie pozwolili zepchnąć się na dalszą pozycję, natomiast Szurkowski zjechał w bok na wirażu i pozwolił się zablokować Havie i Mickeinowi. Na bieżni pierwszy był Czechowski, tuż za nim najszybszy na finiszu w naszym zespole — Hanusik. Szurkowski wpadł na stadion na 7 pozycji. Jadącego na 3 miejscu Have widownia zagrzewała do walki ogłuszającym dopingiem. Zaatakował on z zewnętrznej strony Czechowskiego, ale w tym momencie Hanusik gwałtownie przyspieszył i przy wewnętrznym krawężniku wyszedł do przodu pociągając za sobą kolegę z zespołu.

W kilkudziesięciuosobowym peletonie znajdowali się wszyscy nasi reprezentanci.

WYNIKI INDYWIDUALNE II ETAPU

1. Hanusik (Polska) — 3:27,28 (1 min. bonifikaty), 2. Czechowski (Polska) — 3:27,58 (30 sek. bonifikaty), 3. Hava (CSRS) — 3:28,13 (15 sek. bonifikaty), 4. Staes (Belgia) — 3:28,28, 5. Mickein (NRD), 6. Szurkowski (Polska), 7. Prchal (CSRS), 8. Poloni (Włochy), 9. Labus (CSRS), 10. Svorada (CSRS), 13. Kaczmarek (Polska), 22. Stec (Polska), 23. Matusiak (Polska), 55. Krzeszowiec (Polska) — wszyscy 3:28,28.

Do drugiego etapu wystartowało 100 kolarzy. Wycofał się Rumun Nicolae David.

Przeciętna szybkość zwycięzcy drugiego etapu 42,6 km na godz.. Po dwóch etapach lider ma przeciętną 41,2 km na godz. Nagrodę dla najlepszego mechanika otrzymała we środę Polska.

WYNIKI DRUŻYNOWE II ETAPU:

1. POLSKA	13:52.22
2. CSRS	13:53.37
3. Belgia	13:53.52

KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA PO 2 ETAPACH:

1. HANUSIK, Polska) 6:43,24, 2. SZURKOWSKI (Polska) 6:43.48, 3. CZECHOWSKI (Polska) 6:44.28, 4. Hava (CSRS) 6:44.43, 5. Teirlinck (Belgia) 6:44.43, 6. Staes (Belgia) 6:44.58, 7. Mickein (NRD), 8. Prchal (CSRS), 9. Poloni (Włochy), 10. Labus (CSRS) wszyscy 6:44.58, 14. KACZMAREK (P) 6:44.58, 22. STEC (P), 32. MATUSIAK (P), 50. KRZESZOWIEC (P) — wszyscy 6:44.58.

KLASYFIKACJA ZESPOŁOWA PO 2 ETAPACH:

1. POLSKA 26:56.38, 2. CSRS 26:59.37, 3. Belgia 26:59.37, 4. NRD 26:59.52, 5. ZSRR 26:59.52, 6. Francja 2659.52, 7. Rumunia 26:59.52, 8. Włochy 27:05.42, 9. Bułgaria 27:10.21, 10. Norwegia 27:18.42.

KLASYFKACJA NA NAJAKTYWNIEJSZEGO KOLARZA:

1. Czechowski (P) 21 pkt., 2. Szurkowski (P) 16 pkt., 3. Hanusik (P) 15 pkt., 4. Staes (Belgia) 6 pkt., 5. Teirlinck 5 pkt., 6. Have (CSRS) 4 pkt., 7. Stec (P) 3 pkt.

Rewia najzgrabniejszych dziewcząt na gdyńskich mistrzostwach Polski w gimnastyce artystycznej

W piątek, sobotę i niedzielę (15-17 bm.) w sali MDK w Gdyni odbędą się XI mistrzostwa Polski w gimnastyce artystycznej. **O tytuły mistrzowskie walczyć będzie 157 dziewcząt z 14 klubów z całego kraju.** Na starcie zobaczymy zarówno aktualnie najlepsze polskie zawodniczki, jak i sporo utalentowanej młodzieży, nasze olimpijskie nadzieje (istnieją szanse, że być może już w 1976 r. gimnastyka artystyczna wejdzie do olimpijskiego programu).

Spośród polskiej czołówki, wymienić należy przede wszystkim Grażynę Bojarską oraz Danutę Trafankowską (obie Energetyk Poznań), jak też i Żywillę Florkowską (AZS AWF W-Wa). Mamy nadzieję, że w klasie mistrzowskiej będą miały coś do powiedzenia również i gdyńskie zawodniczki — Maria Zajączkowska i Alicja Szyndler (obie Start) oraz Danuta Olejarz (Tęcza). Zresztą Gdynia od szeregu lat zalicza się do czołówki krajowej w tej dyscyplinie, o czym najlepiej świadczy fakt, iż w obecnych mistrzostwach Polski na 157 zawodniczek startuje aż 36 z gdyńskich klubów Startu i Tęczy.

Jeśli chodzi o niższe klasy, to i tu liczymy na sukcesy gdyńskiej młodzieży. Wiążemy nadzieje ze startem Magdy Gurby (Tęcza) i Teresy Starosty (Start), zaś z jeszcze młodszych liczymy na ubiegłorocznie mistrzynie Polski w klasie II Grażynę Siepiera z Tęczy i klasie III Beatę Piotrowską ze Startu (obie startować mają już w wyższych klasach). Te dwie ostatnie zawodniczki są uczennicami gdyńskich szkół podstawowych nr 3 i nr 5, inne zaś — Szkoły Podstawowej nr 27 i II Liceum Ogólnokształcącego.

Przygotowania do gdyńskich mistrzostw Polski trwały już od dawna. Protektorat nad mistrzostwami objął przewodniczący Prez. MRN w Gdyni mgr inż. Jan **Mariański,** a w komitecie honorowym widzimy sekretarza KM PZPR Stanisława **Leguckiego,** przewodniczącego WKKFiT Bolesława **Dymla,** wiceprzewodniczącego WKKFiT Wacława **Jurkiewicza,** przewodniczącego ZM ZMS w Gdyni Tadeusza **Szelągowskiego,** prezesa MKS Tęcza Zygmunta **Gapskiego,** prezesa SRKS Start Mirona **Zakrzewskiego** i przew. MKKFiT w Gdyni Henryka **Pietkiewicza.** Na czele komitetu organizacyjnego stoi kmdr Jan **Siepiera,** zaś sędzią głównym będzie Krystyna **Młodzianowska.**

Zawody rozpoczną się w piątek w sali MDK przy ul. Żeromskiego w Gdyni o godz. 14. Pierwszego dnia startują zawodniczki klas III i II. Drugiego dnia, w sobotę startują zawodniczki klas I i mistrzowskiej od godz. 14, a o godz. 17 odbędzie się uroczyste otwarcie mistrzostw. Wreszcie w niedzielę od godz. 9 w dalszym ciągu walczyć będą zawodniczki klas I i mistrzowskiej. (st)

Kobiety polskie - dzieciom wietnamskim

Bardzo piękna akcja „Daru Serca", zorganizowana przez Wojewódzką Radę Kobiet, działającą przy Wojewódzkim Komitecie FJN, a polegająca na zbyciu ubranek przez kobiety polskie dla dzieci wietnamskich, dobiega końca. Już od jutra (15 maja) do 6 czerwca w godz. od 14 do 18, można będzie składać przygotowane ubranka w siedzibie Zarządu Wojewódzkiego PCK w Gdańsku przy ul. Piwnej 36/39 (gmach DRN Gdańsk-Śródmieście) — centralnym punkcie zbiórki dla województwa gdańskiego. Tam też przyjmowane będą ubranka od Ligi Kobiet, powiatowych i gromadzkich rad kobiet, zakładów pracy, szkół i osób prywatnych. Dary mogą być przysyłane również pocztą.

Zorganizowanie w terenie własnych punktów zbioru darów i przekazywanie ich dalej do PCK poważnie usprawniłoby akcję. Przy okazji na pewno przyjemnie byłoby ofiarodawczyniom spotkać się na okolicznościowych wystawach uszytych przez siebie ubranek, wzbogaconych np. wyświetlanymi filmami o losach kobiet i dzieci wietnamskich. Dodatkowe informacje dotyczące przekazywania ubranek można uzyskać w WK FJN, telefon 31-39-34 oraz ZW PCK, telefon 31-14-85. (wa)

Kurs kierowców - amatorski

Otwarcie dnia 16 maja 70 r. o godz. 15.00. Gdańsk-Wrzeszcz, ul. Marchlewskiego 16 b (Szkoła Zawodowa).

Informacje i zapisy PZMot., tel. 43-05-41 oraz w dniu i godzinie otwarcia, adres jak wyżej.

K-2930

UWAGA MIESZKAŃCY PRZYMORZA I OLIWY!

Dyrekcja Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Garmażeryjnego w Gdańsku zawiadamia, że z dniem 6 maja 1970 r.

ZOSTAŁ OTWARTY NOWY SKLEP SPECJALISTYCZNY „GARMAŻ"

na Przymorzu przy ul. Bolesława Krzywoustego nr 25 (pawilony).

Sklep zaopatrzony jest w pełny asortyment wyrobów garmażeryjnych produkcji własnej:

- **wyroby MIĘSNE**
- **wyroby BEZMIĘSNE**
- **wyroby PÓŁMIĘSNE**
- **wyroby z DROBIU**
- **wyroby z RYB**
- **dania gorące z konsumpcją na miejscu.**

Dyrekcja zwraca się z uprzejmą prośbą o dalsze pisemne zgłaszanie propozycji w zakresie godzin otwarcia sklepu. Propozycje i uwagi prosimy kierować pod adresem: **Gdańsk, ul. Rajska nr 4.**

K-2969

LEKKIE — CIEPŁE — NIEZBĘDNE W DOMU I NA WYCIECZCE

PLEDY I KOCE

Z WEŁNY I ANILANY

od 204 — 700 zł

Ogromny wybór

w sklepie

Gdynia, ul. Czołgistów, róg Władysława IV Społem

K-3062

NIERUCHOMOŚCI

DWA domki jednorodzinne sprzedam. Bronisława Jendernalik, Starogard Gd., Szosa Chojnicka nr 4. P-355

DOMEK, sad — Gdańsk — sprzedam. Mieszkanie wolne. Siudo, Tczew, Dąbrowskiego 5/2. P-361

DZIAŁKI budowlane, ładnie położone w Dzierżążnie (przed Kartuzami) — sprzedam. Na miejscu PKS, PKP, szkoła. Zadurski, — Dzierżążno, lub telefon 52-37-83. G-3066

SPRZEDAŻ

SIATKI druciane, ogrodzeniowe, hodowlane i techniczne wykonuję w dowolnych rozmiarach. Pruszcz, Grunwaldzka 58, telefon 424. G-8062

„WARTBURGA" 1965, stan bardzo dobry, sprzedam. — Elbląg, Tczewska 1. G-8048

SAMOCHÓD ciężarowy m-ki „Star", może być do remontu kupię. Telefon 31-73-07. G-3050

Polski Związek Motorowy

w Gdyni

przyjmuje zapisy na

KURS ZAWODOWY kat. III

oraz na **KURS AMATORSKI,** który rozpocznie się w dniu 16 maja o godz. 14.00.

Zgłoszenia przyjmuje sekretariat w Gdyni, ul. Władysława IV nr 51, telefon 21-66-81. K-3060

JAPONKI (pantofle) do sprzedaży dostarczę po otrzymaniu zamówienia. — Łódź, Korzeniowskiego 12, Gruszka. K-2525

MOTORYZACYJNE

WÓZEK motorowy, inwalidzki „Picolo", nowy, pilnie sprzedam. Tel. 51-25-52, po 15. G-3011

„WARSZAWĘ „pick-up" z budą stałą, zamykaną, po kapitalnym remoncie okazyjnie sprzedam. Telefon 51-16-87 po 15. G-8012

NAUKA

ANGIELSKIEGO, niemieckiego wyucza długoletni nauczyciel. Gdynia, Władysława IV 36 a - 2. S-2222

23 BM godz. 16 rozpoczynamy zajęcia na sobotnio-niedzielnych kursach w zawodach: farbowanie i chemiczne czyszczenie garderoby, stolarz — w Szkole Podstawowej nr 15 — Wrzeszcz, Smoluchowskiego 13. Ponadto przyjmujemy na kursy w zawodach ślusarz, elektryk, galwanizator, szewc, kaletnik i inne. Zakład Doskonalenia Zawodowego, Wrzeszcz, Mirowskiego 12, tel. 41-03-62 godz. 8-18. K-3033

RÓŻNE

USŁUGI radiowo-telewizyjne poleca Techno-Mechanik, Oliwa, Derdowskiego 7, tel. 52-41-14. G-6953

USŁUGI radiotelewizyjne, tel. 31-84-36. G-7920

POGOTOWIE telewizyjne, Ryszka, tel. 22-13-47. S-1922

PRACA

2 STOLARZY meblowych praca stała, warunki dobre — przyjmie stolarnia — Lewandowski, Orłowo, Olgierda 105. S-1331

EMERYTKA poprowadzi dom solidnej osobie. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod G-8039.

LEKARSKIE

DR DZIEWANOWSKI, skórne, weneryczne, Gdańsk, Św. Ducha 25/27, telefon 31-63-88. G-3233

DR KRAJEWSKI Stanisław, skórne, weneryczne, Wrzeszcz, Marchlewskiego 13, obok dworca, telefon 41-06-97. G-7418

DR Z. KRAJEWSKI, skórne, weneryczne, Wrzeszcz, Grunwaldzka 24, telefon 41-06-47. G-7823

LOKALE

MIESZKANIE 36 m kw. — Gdańsk, pokój, kuchnia, przedpokój plus łazienka wspólna zamienię na kawalerkę. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod G-8545.

BYDGOSZCZ: półtora pokoju, kuchnia, łazienka (kwaterunkowe) zamienię na półtora pokoju, kuchnię, w trójmieście. Mrówka, Bydgoszcz, Pomorska 42/3A. K-2814

SOPOT: kawalerkę kwaterunkową (I piętro) Osiedle przy ul. 23 Marca, zamienię na mieszkanie dwupokojowe (mogą być pięcie). Oferty Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod G-8018.

ZAMIENIĘ trzy pokoje, kuchnia, łazienka (piece), I piętro, centrum Wrzeszcza na dwa pokoje, kuchnia, łazienka, c.o., lub etażowe. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod G-8019.

ZAMIENIĘ 3 pokoje (piece) trzecie piętro — Gdańsk na dwupokojowe centrum Gdańska lub Wrzeszcza. Telefon 31-58-39. G-8025

POKÓJ, kuchnia, komfort spółdzielcze — Oliwa, zamienię na M-1, trójmiasto. Oferty Biuro Ogłoszeń — Gdańsk pod G-8040.

KRAKÓW: duży pokój, I piętro, w ładnej miejscowości, 20 minut od Krakowa, dobra komunikacja, zamienię na mniejszy pokój w trójmieście. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod G-8044.

PRZYJMĘ rencistkę uczciwą do mieszkania na wsi nieodpłatnie. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod G-8046.

MAŁŻEŃSTWO bezdzietne poszukuje pokoju nie umeblowanego na okres 1 roku. Biuro Ogłoszeń — Gdańsk pod G-8053.

KOMUNIKATY

W związku z zakończeniem sezonu opałowego urządzenia ogrzewcze znajdujące się w dyspozycji Gdańskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Cieplnej zostały wyłączone z eksploatacji. Mimo to sieć magistralna i instalacje wewnętrzne centralnego ogrzewania w dalszym ciągu znajdują się pod ciśnieniem. W związku z tym ostrzega się wszystkich odbiorców energii cieplnej przed samowolnym wykonywaniem jakichkolwiek przeróbek w instalacji c.o., gdyż grozi to zalaniem pomieszczeń wodą. K-3055

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Powiatowa Spółdzielnia Pracy Usług Wielobranżowych „Zatoka" w Pucku zatrudni zaraz **technika metal.** lub **drzewn.** na stanowisko ref. zaopatrzenia, **2 tapicerów, szewca, krawca — specj. krawiectwo męskie,** na stanowiska kierowników zakładów usługowych. Warunki pracy do omówienia w biurze spółdzielni — Puck, ul. Nowa 2. K-2472

Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych nr 12 w Gdańsku-Wrzeszczu zatrudni zaraz **dwóch techników bhp, dwóch techników budowy, inżyniera budowy** oraz **majstra budowy.** Wynagrodzenie według układu zbiorowego pracy w budownictwie. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr i szkolenia pokój 315 Wrzeszcz, al. Grunwaldzka 141, za uprzednim skierowaniem Wydziału Zatrudnienia Prezydium MRN z książeczką ubezpieczeniową i aktualnymi wpisami poprzednich zakładów pracy. K-2609

Zakłady Urządzeń Okrętowych „Hydroster", Gdańsk, ul. Reduta Miś 1-4 zatrudnią: **konstruktora** do Zakładu Remontu Obrabiarek, **tokarzy - szlifierzy.** Bliższych informacji w sprawie pracy i płacy udziela dział kadr. Kandydaci do pracy winni posiadać skierowanie z Urzędu Zatrudnienia oraz książeczkę ubezpieczeniową z aktualnymi wpisami. K-2650

Wszystkim znajomym za okazane współczucie i udział w pogrzebie naszej ukochanej matki

ś. † p.

BRONISŁAWY STANKIEWICZ

serdeczne podziękowania składa

RODZINA

G-8426

28 kwietnia 1970 roku zmarła przeżywszy 85 lat najlepsza matka, babcia i prababcia

Amelia Bohdziewicz

z Dobrowolskich

Pogrzeb odbył się 30. 4. br. w Warszawie.

Pogrążeni w żałobie

SYN I RODZINA

8641-G

Wszystkim przyjaciołom, sąsiadom, znajomym, którzy okazali głębokie współczucie oraz wzięli udział w uroczystościach pogrzebowych

ś. † p.

ANTONIEGO TUSZYŃSKIEGO

serdeczne podziękowania składa

RODZINA

S-2226

„DZIENNIK BAŁTYCKI", Gdańsk, Targ Drzewny 3-7. TELEFONY: centrala — 31-50-41, sekretariat redakcji 31-35-60, dział miejski 31-45-17, dział gosp.-morski 31-63-28, dział terenowy 31-18-97, sekretarz redakcji 31-27-33, „Śmiało i szczerze" 31-20-62, hala maszyn 31-28-51, inne działy łączy centrala Red. nocna 31-05-71 i 31-35-66. Biuro Ogłoszeń: Gdańsk, Targ Drzewny 3-7, tel. 31-35-80 oraz Gdynia, ul. Świętojańska 9, tel 21-64-72 ■ ODDZIAŁ REDAKCJI W ELBLĄGU, ul. Grunwaldzka 31, tel. 20-95 ■ Pismo redaguje KOLEGIUM w składzie: Jerzy Matuszkiewicz — redaktor naczelny, J. Królikowski — zastępca redaktora naczelnego R. Bolduan, M. Truskolaska ■ Nakładem Gdańskiego Wydawnictwa Prasowego RSW „Prasa" ■ Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udzielają placówki „Ruchu" i urzędy pocztowe ■ Skład i druk: Gdańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa" — Drukarnia ■ zam. 966. — M-7 zam. 957. — M-3. C

Już wkrótce mieszkańcy Kielc otrzymają piękny Park Kultury i Wypoczynku. Obejmuje on również unikalny rezerwat geologiczny i przyrodniczy — Kadzielnię. Poważnie są tu zaawansowane prace przy budowie amfiteatru, kładzie się nawierzchnię alejek, jezioro otoczono balustradą.
Na zdjęciu: nad jeziorem na Kadzielni. CAF — Wawrzynkiewicz

Każdy chce dobrze odpocząć

URLOPOWY wypoczynek — to jeden z najaktualniejszych obecnie tematów. W Zarządzie Głównym Związku Zawodowego Marynarzy i Portowców (ponad 125 tysięcy członków!) powiadają nam:

— Rozwiązana już jest wiele istotna część naszych związkowych planów: mamy już należytą bazę profilaktyczno-leczniczą. W tym roku zwiększyliśmy ją o dwa i pół tysiąca miejsc. Marynarze, rybacy, portowcy, stoczniowcy-remontowcy i pracownicy innych przedsiębiorstw gospodarki morskiej i wodnej mają zagwarantowane możliwości wypoczynku połączonego z leczeniem zapobiegawczym. Obejmuje ono najczęściej występujące w tych zawodach schorzenia — reumatyzm, choroby gastryczne i układu nerwowego.

Zapotrzebowanie na leczenie połączone z wypoczynkiem przekraczało możliwości pierwszego, starego, związkowego „kombinatu zdrowia" — zespołu domów „Neptun" w Świeradowie-Zdroju. Nie wystarczał również, później zorganizowany, ośrodek w Polanicy. Sukcesywnie rozbudowując tę dziedzinę, ZZMiP przejął więc nowy obiekt w Rytrze na ziemi nowosądeckiej. Ale i na tym nie poprzestał.

Od stycznia bieżącego roku ludziom morza służy nowa placówka oddana im we władanie — „Orion", dom wczasowy w Krynicy przyjmujący po 90 osób w każdym turnusie. Zamieniono — z korzyścią — ośrodek polanicki, oddając Funduszowi Wczasów Pracowniczych dotychczasowy zespół składający się z trzech domów wypoczynkowych. Na jego zaś miejsce przyjęto inny kompleks budynków: **„Syrenę", „Zacisze", „Pod Brzozą" i „Hutnika".**

Łącznie z miejscami w sanatoriach, stanowiącymi przeszło jedną trzecią całej puli, rozprowadzi się w tym roku wśród pracowników morza i gospodarki wodnej przeszło 11 tys. skierowań. Tak więc ZZMiP stoi w czołówce pod względem dbałości o zdrowie człowieka.

WIADOMO jednak, że oprócz osób wymagających obok odpoczynku również leczenia, ogromna większość pragnie spędzić część swego urlopu, najczęściej razem z rodziną, na zwykłych wypoczynkowych wczasach. Nie drogo, wygodnie, w atrakcyjnych klimatycznie miejscowościach. Pod tym względem jednak „morski" związek zawodowy nie ma się jeszcze czym pochwalić. Potrzeby są znacznie większe aniżeli istniejące możliwości ich zaspokojenia. Nie wystarczają zakładowe ośrodki wczasów rodzinnych prowadzone przez duże zakłady pracy takie jak Gdańska Stocznia Remontowa, PLO, albo porty. Własna zaś związkowa baza wypoczynkowa jest bardzo mała: **ośrodek W Tardzie w Olsztyńskiem, latem — domy rybaków we Władysławowie i Ustce, trochę domków campingowych w Świeradowie-Zdroju...**

Słusznie zatem ZZMiP potraktował rozwój bazy wczasów rodzinnych jako sprawę ważną i pilną oraz jako następny etap swych starań o racjonalny wypoczynek ludzi pracy. Do najbliższych zamierzeń należy uruchomienie ośrodka wczasów rodzinnych w Szczyrku. Powstaje tam, jako inwestycja centralna, ogromne osiedle wczasowe obliczone na kilka tysięcy urlopowiczów. Wchodzi do niej, z udziałem 30 mln zł Zw. Zaw. Marynarzy i Portowców, mający otrzymać w zamian 200 miejsc w turnusie. **Szczyrk — to miejsce wspaniałego odpoczynku we wszystkich sezonach, a zatem 2-tygodniowe wczasy spędzać tu będzie ok. 5 tys. osób znad morza.** Pięć razy więcej niż w ogóle wyjeżdżających do wczasowych domów pracowników przedsiębiorstw morskich.

NASTĘPNYM poważnym przedsięwzięciem przewidzianym do realizacji przez resorty żeglugi i Centralnego Urzędu Gospodarki Wodnej jest **budowa nowego ośrodka wypoczynkowego w Ustce.** W ten sposób nasycone powinny być z kolei potrzeby przede wszystkim dość licznej rzeszy pracowników żeglugi śródlądowej i innych przedsiębiorstw morskich ulokowanych w głębi kraju. Nie zapominajmy bowiem, że rozciągają się one od Bałtyku do Tatr.

Biorąc pod uwagę, że w najtrudniejszej sytuacji były zawsze załogi mniejszych zakładów, nie mających możliwości stworzenia własnej bazy wypoczynkowej, zaczęto propagować organizowanie międzyzakładowych ośrodków wczasów rodzinnych. Pierwszymi, którzy połączyli swe siły są: **Morska Obsługa Radiowa Statków — jako przedsiębiorstwo wiodące, Przeds. Bud. Urządzeń Chłodn., Polskie Ratownictwo Okrętowe, Gdański Urząd Morski i Puckie Zakł. Mechaniczne.** Nowy, wspólny ośrodek, w budowie którego finansowo partycypuje też ZZMiP, stanie we Wdzydzach nad jeziorem Gołuń. Oprócz pawilonów, obliczonych na 240 miejsc, przewiduje się też plac na 100 namiotów, dla młodzieży.

Stanisława CZERSKA

SĄ PIENIĄDZE, SĄ „GALLUXY" - A GDZIE SOLIDNA ODZIEŻ OCHRONNA?

NATRĘTNIE wraca w sprawozdaniach rad zakładowych i związkowej inspekcji pracy sprawa odzieży ochronnej. Długa lista jej wad — nienowoczesność, nietrwałość, niska funkcjonalność — jeszcze bardziej szokuje w zestawieniu z wydatkami ponoszonymi na nią i „pokazami mody" tejże odzieży. Z okazji kongresów związków zawodowych i zjazdów związków branżowych ustawia się w kuluarach obrad manekiny odziane w solidne, estetyczne i niewątpliwie wygodne odzienie i obuwie z objaśnieniem, że są to elementy odzieży bihp. Patrząc na

WDZIĘCZNIE UPOZOWANE MANEKINY

robotnicy wzruszają ramionami: ich doświadczenie mówi, że piękne modele i to, co zapycha magazyny bihp w przedsiębiorstwach przemysłowych lub budowlanych — mają się tak do siebie, jak przysłowiowa pięść do nosa.

Wydatki państwa na ubrania i obuwie ochronne są ogromne. **W 1968 roku wyniosły 5 miliardów 173,3 miliona złotych, czyli przeszło dwie piąte wszystkich kosztów bihp.** Przykro pomyśleć, że z tak wysokim budżetem nie można przebrnąć przez kilka przeszkód, które zdaniem związków zawodowych hamują radykalną poprawę odzieży ochronnej: nie dość dobry, tradycyjny surowiec, niedbałe wykonanie, nieporządki przy przechowywaniu, rozdziale i konserwacji.

Z przydzielaniem odzieży bihp jest tak, jak

Z MANIPULOWANIEM ZA KRÓTKĄ KOŁDRĄ

— jeśli zakryje się nią nogi, nie starcza na ramiona, gdy nasunie się ją na ramiona — nogi zostają odkryte. Wprawdzie bilans dostaw i zapotrzebowania na ubrania i obuwie ochronne na ogół się zgadza, lecz część odzieży niszczy się szybciej niż przewidują normy zużycia i zapasy topnieją przed czasem. W dodatku pewna ilość obuwia i ubrań roboczych ulega zniszczeniu nawet nie używana. Pomieszczenia do przechowywania tej odzieży są bowiem często traktowane po macoszemu, jak cały problem bezpieczeństwa i higieny pracy, zwłaszcza w terenowych przedsiębiorstwach budowlanych.

Ale i ta reguła zna wyjątki. Jedna z wojewódzkich inspekcji pracy ujawniła niedawno, że w czterech czołowych placówkach budownictwa kierownictwo nie tylko przykłada należytą wagę do odzieży ochronnej, lecz samo potrafi poprawić jej jakość, nie czekając na działanie władz zwierzchnich. W pierwszym z tych przedsiębiorstw, gdzie w ubiegłym roku wydano na zakup odzieży i obuwia przeszło 40 mln złotych (czyli dwie trzecie sum przeznaczonych na bihp) — kupiono z tego m. in. 35 płaszczy ortalionowych po tysiąc złotych dla członków dyrekcji i kierownictwa. W drugim dbałość o estetykę posunięto jeszcze dalej: **15 pracowników technicznych dostało ortaliony z importu po 1400 złotych.** W trzecim na 228 kożuchów, 114 otrzymali ludzie, którym nie przysługują, gdyż przy biurku siedzi się w samym ubraniu, a do domu i na wizyty powinno się chodzić we właśnym płaszczu. Wreszcie w czwartym przedsiębiorstwie budowlanym z funduszów bihp nabyto

REPREZENTACYJNE KOŻUSZKI PO 4 TYS. ZŁ DLA DYREKTORÓW

wyprawiających się służbowo do Finlandii...

Tym razem łasych na zadawanie szyku cudzym kosztem dyrektorów i kierowników budowlanych ukarano, każąc im zapłacić za „pobrane" ortaliony i kożuchy (pytanie tylko, czy jest to w ogóle kara — przecież winni nadużyć po prostu zwrócili do kasy samowolnie „wyłożone" dla siebie państwowe pieniądze...). Choć jednak fundowanie sobie galluxowych okryć kosztem bihp to postępek wybitnie nieetyczny — więcej szkody przynosi ogółowi robotników lekceważąca gospodarka dużymi zasobami odzieży ochronnej, począwszy od kiepskiej produkcji, a kończąc na „chomikowaniu" obuwia i odzieży przez jedne zakłady kosztem drugich, niewłaściwym ich przechowywaniu, nieprzemyślanym rozdziale i braku konserwacji.

Irena FRĄCKOWIAK

Grafika Cz. Tumielewicza

W galerii GTPS wystawił zestaw grafik (linoryty barwne) Czesław TUMIELEWICZ — wychowanek katedry rysunku i malarstwa Politechniki Gdańskiej. Jest laureatem kilku festiwali plastycznych uczelni technicznych („Przetarg 66" i „67"), uczestnikiem wielu wystaw studenckich. Przed rokiem wystawiał w Salonie Debiutów „Żaka".

Prace eksponowane w GTPS nasuwają wyraźne skojarzenia z „op-artem" — zwłaszcza tyczy to „kół", których mocno cięte linie wydają się drgać, poruszać. Może dlatego właśnie, nawet jeżeli autor wplata w swe kompozycje postacie ludzkie czy zwierzęce, sprawiają one wrażenie nierealnych, jakby zaczerpniętych z sennych marzeń, widziadeł. Prace te pozostawiają duży margines dla wyobraźni widza. L.

„Corse" — to bajka

Znane już zagranicą (mniej w kraju) domki campingowe typu „Corse" produkcji Mazurskich Zakładów Stolarki Budowlanej w Mikołajkach, robią od kilku lat furorę we Francji, Belgii, Austrii i na Węgrzech. Francja np. kupiła w ub. roku 210 domków — na ten rok zamówiła 2000 sztuk. Węgrzy sprawdzili serię informacyjną i zamówili ok. 1000 sztuk, itd. Transakcje te byłyby jeszcze większe, gdyby nie brak surowca, limitujący portfel zamówień. „Corse" są bardzo estetyczne, wygodne, ale i dość drogie (250 tys. zł), co jednak bynajmniej nie odstrasza nabywców.

Na wzór faszystowskiej NPD

Kariery spod znaku OAS

PO sześciu latach pobytu na emigracji i osiemnastu miesiącach życia w zaciszu domowym pojawił się na francuskiej scenie politycznej były minister i gubernator Algierii — Jacques. **Soustelle.** Jeden z bliskich niegdyś współpracowników generała de Gaulle'a, a następnie najzacieklejszy przeciwnik jego koncepcji „Algieria algierska", wystąpił niedawno na zorganizowanym w Lionie mityngu, obwieszczając witającym go owacyjnie sympatykom narodziny nowego ruchu „na rzecz postępu i wolności".

POWRACAJĄCE MARZENIA

POWRÓT do kraju filara ultrasowskiej Organisation de l'Armée Secréte nie zapowiadał wcale nawet próby reanimacji jego działalności politycznej. Wręcz przeciwnie — pogłoskom takim stanowczo zaprzeczył w wywiadzie, udzielonym radiu luksemburskiemu w październiku 1968 roku. **Soustelle oświadczył wówczas, że nigdy nie przyjął do wiadomości decyzji sądu, który obwinił go o przestępstwa nigdy rzekomo nie popełnione.**

Ale szokujący okazał się ten fragment wywiadu, w którym „dusza" wywrotowej, skrajnie prawicowej organizacji OAS, mającej na swym koncie setki przestępstw dokonanych w latach 1954—62 w walczącej o wyzwolenie Algierii, uparcie podtrzymuje pewne poglądy. Przede wszystkim wedle Soustelle'a rezygnacja z Algierii była szaleństwem i doprowadziła do rozpaczliwej klęski francuskiego prestiżu.

Zapytany o plany na przyszłość, nie określił Soustelle wyraźnie swoich zamiarów, podkreślając jednak, że perspektywa wstąpienia do któreś z istniejących partii zdecydowanie mu nie odpowiada.

Przez dłuższy czas, w zasadzie aż do kwietnia br., wokół osoby Soustelle'a panowała cisza. Tymczasem coraz częściej zaczęli przypominać o sobie inni aktywni eksoasowcy, którzy skorzystali z dobrodziejstw amnestii i uwolnieni od groźby wiszących nad nimi wyroków rzucili się w wir działalności o określonym profilu politycznym.

OD OAS DO... NPD

KIEDY w połowie marca, po wielu miesiącach bezowocnych wysiłków, udało się wreszcie francuskiej policji nakryć na gorącym uczynku grasujących od dłuższego czasu gangsterów, okazało się, że doborową grupę włamywaczy stanowią byli członkowie OAS. **Przy tej okazji wyszło na jaw, iż francuscy ultrasi nie wyciągnęli żadnej lekcji z historii.** Jak przed laty — terroryści wykorzystywali czas na organizowanie napadów rabunkowych, zwłaszcza na banki i kasy oszczędnościowe. Zdobyte w ten sposób pieniądze służyć miały jako baza wyjściowa do stworzenia nowej partii politycznej czerpiącej wzory z faszystowskiej NPD.

Jean-Jacques Susini, Gilles Buscia, Jacques Lafaille, Christian Alba — oto niektóre nazwiska, przewijające się najczęściej w policyjnych aktach. **Ludzie ci nawiązują kontakty z faszystowskimi organizacjami włoskimi, hiszpańskimi, greckimi.**

Rozwijająca się równolegle kilkoma nurtami, w szczegółach tylko odmienna działalność byłych oasowców sprowadza się do prób wskrzeszenia w postgaullistowskiej Francji skrajnie prawicowego ugrupowania, wyjścia ze swymi propozycjami do szerszego audytorium.

Czy gwiazda Soustelle'a, Salana, Bidaulta znów wzejdzie na horyzoncie życia politycznego Francji?

M. W.

Nowy numer „Tygodnika Morskiego"

...odnotowuje piórem Grażyny Bral pt. „Stare i nowe karty „Dziennika" 25-letni dorobek najstarszej po wojnie gazety Wybrzeża — „DZIENNIKA BAŁTYCKIEGO". „Kamera w sieci zaplątana" — to reportaż Michała Dubickiego o rybaku - filmowcu Bolesławie Golińskim, który zdobył multum nagród i wyróżnień ogólnopolskich.

Problematykę ekonomiczną reprezentuje artykuł Jerzego Barskiego pt. „Rzecz o głupiej szalupie" — próbujący szukać przyczyn kosztownego postoju statków w naszych portach. Henryk Chmielowski w publikacji „Sześciu gniewnych na statku" przedstawia obraz inspekcji urzędów morskich i ich efektów na przykładzie SUM-u.

W numerze znajdujemy również wspomnienie Jana Drobojowskiego pt. „Czerwone krzyże i dyplomacja" o audiencji u cesarza Hajle Sellasje oraz Grażyny Murawskiej „Noc w pomidorach" czyli o przygodach kpt. Jerzego Nicrojewskiego w petainowskiej Afryce czasów II wojny światowej.

WITOLD POPRZĘCKI 9

Pięć przed dwunastą

Zapadła chwila milczenia, może najprzykrzejszego dla mnie, bo to ostre odezwanie się małego speszyło mnie; nie było mi przecież na rękę, żeby któryś z nich został moim osobistym wrogiem, a ja tak właśnie zareagowałbym w miejscu typa zwanego Ewaldem.

Przecież — myślałem niespokojnie — gdyby w mojej sprawie pogrzebał ktoś choć trochę inteligentniejszy niż ci dwaj — już bym miał kajdany na rękach, albo nawet porcję ołowiu we łbie. Tłumaczyłem w Warszawie, że najlepiej byłoby zrobić ze mnie carskiego emigranta. I Niemcy do tej kategorii mają duże zaufanie, i rodowód łatwo sfingować, i ostatecznie nauczyć się jednego języka rosyjskiego byłoby łatwiej niż bułgarskiego, tureckiego i greckiego. Toż to języki każdy z innej rodziny!

Ech! ktoś co tę koncepcję wymyślił nie miał dobrze w głowie i cholernie mi życie utrudnił!

Ale nie miałem czasu zastanawiać się nad swoją sytuacją, bo mały... wstał.

— Teraz — przemknęło mi przez myśl — powie to sakramentalne: „Pan pozwoli z nami!", ale to już nie będzie do mego pokoiku na górę, ale na dół i do... Moabit. Cóż z tego, że tak rozgrywałem wszystko? Ja mam rację, a oni... siłę.

Ale — nie! Mały popatrzył na mnie zafrasowany i rzekł:

— No... cóż? Bardzo pana przepraszamy za tę wizytę, ściśle mówiąc za to najście... w niczym nie pchnęliśmy sprawy naprzód... Za pańską pomoc na razie dziękujemy, bo ja na przykład nie widzę w czym by pan nam mógł dopomóc przy swoim braku doświadczenia...

— Ale jeżeli panom przyjdzie do głowy jakiś dobry pomysł, proszę mną dysponować — podjąłem ponownie — z tym, że ,powtarzam, musiałbym dostać dokładne instrukcje, a może i trening jakiś przejść.

— Trening? — mruknął mały. — Hm! Myśl jest nie zła... Zastanowimy się-Ajtla!

— Ajtla! Dobranoc!

W przedpokoju wymienili swoje „Ajtla!" z panią Mayling, drzwi trzasnęły — słychać było kroki na schodach, wreszcie wszystko ucichło.

Brulion został na stole i to może było najlepszym dowodem, że swoją rolę zagrałem dobrze. Psiakość! A przecież to moja żona, Danusia jest aktorką, a nie ja aktorem...

Padłem na krzesło i odetchnąłem, ale — nie całkowicie. Fakt, że ktoś mnie „napoczął" może być sygnałem, że kto inny „dokończy" mnie, rozszyfruje i — kula w łeb. Ba! a co robić z Trudą? Powie dzieć jej — czy przemilczeć? Jeżeli oni informowali się u mnie o nią, to z tym samym prawdopodobieństwem będą wypytywali ją o mnie. Więc chyba lepiej będzie, jeżeli Truda ode mnie dowie się wszystkiego... Ba! Ale czy wszystkiego? O tej maturze Heinza Wittego też mam powiedzieć?

Heinz Witte, dyrektor przedstawicielstwa firmy „Maggi" na Polskę, został najpierw starannie okradziony, a później aresztowany, żebym ja mógł wejść w jego „starą skórę", po prostu, żebym mógł wejść w środowisko studentów slawistyki, bo tu Hitler ma sobie przygotować stawkę przyszłych szpiegów czy nawet okupantów krajów słowiańskich, z którymi zechce wojować.

Wprawdzie, jeżeli choć trochę poznałem Trudę, jakąś zapewne małą urzędniczkę wywiadu — to jest chyba jedyna osoba na naszym wydziale, która może będzie tak zużytkowana.

Inni? Trzeba im się przyjrzeć, ale żaden z nich nie zrobił na mnie wrażenia dostatecznie inteligentnego człowieka, któremu można by powierzyć taką rolę...

Ktoś zapukał do drzwi. Oczywiście — pani Mayling.

— Czego oni chcieli od pana?

— Ach! Nic ważnego — zelgałem na poczekaniu — Zginął jakiś Witte, doszukują się informacji o nim, pokrewieństwa, ale to nie z mojej rodziny, więc nic mądrego nie mogłem im powiedzieć.

— A co to za jedni byli?

— Hm... wie pani... nie mam pojęcia... chyba z gestapo?

— Ci wszędzie muszą nos wetknąć — sapnęła pani Mayling z niechęcią, która w 1937 roku cechowała każdego Niemca i każdą Niemkę.

U drzwi wejściowych dało się słyszeć pukanie...

(c. d. n.)

Sportowe sukcesy gdańskiej »50-tki«

Od dwóch lat Szkoła Podstawowa nr 50 w Gdańsku odnosi sportowe sukcesy. Widocznym tego znakiem są puchary i proporczyki zdobiące gabinet kierownika szkoły. Nie przypadkiem sukcesy te datują się od czasu przyjścia do szkoły nowego nauczyciela wychowania fizycznego — **Henryka Pudlisa**, zagorzałego krzewiciela sportu wśród młodzieży szkolnej.

Reprezentacje szkoły w piłce ręcznej wygrały już niejeden mecz. Ostatnio **grupa uczennic klas VII i VIII została zaproszona na uroczystości związane z 25-leciem zwycięstwa nad faszyzmem do Halle w NRD**, gdzie w dniach 7—9 maja odbyły się dwa turnieje piłki ręcznej w grupie młodszej i starszej. W obydwu dziewczynki z gdańskiej „50-tki" odniosły zdecydowane zwycięstwo, pomimo, że rywalkami ich były o wiele starsze niemieckie koleżanki. Za sukcesy w Halle zdobyły jeszcze jeden piękny puchar (patrz zdjęcie).

Ale jak to podkreśla kierownik szkoły W. Olejniczak i przebywający z drużyną w Halle H. Pudlis, nie ten sukces uważać trzeba za najważniejszą rzecz wyniesioną z pobytu w NRD. **Nasza młodzież była tak mile, tak serdecznie witana przez wszystkich mieszkańców tego miasta, że pozostanie jej to na długo w pamięci; zadzierzgnięto wiele przyjaźni i ta przyjaźń utrwali się jeszcze bardziej we wrześniu, na kiedy to nasza szkoła zaprosiła w rewanżu tamtejszą drużynę z „Glauche-Schule".**

W tych dniach też, szkolne reprezentacje dziewcząt i chłopców brały udział w turnieju organizowanym w związku z 25 rocznicą wyzwolenia w **Obornikach Wielkopolskich. I tutaj również zajęły I miejsce.**

W związku z tymi sukcesami, wczoraj, na dziedzińcu gdańskiej „50-tki" odbył się uroczysty apel, w czasie którego podsumowano ostatnie osiągnięcia sportowe szkoły. Zebrana młodzież wysłuchała z zainteresowaniem relacji z obu turniejów.

(ad)

Odznaczenia w Kaszubskiej Jednostce WOW

Z okazji 25 rocznicy zwycięstwa nad hitlerowskimi Niemcami na uroczystej zbiórce Kaszubskiej Jednostki Wojsk Obrony Wewnętrznej odbyła się uroczystość dekoracji przodujących oficerów i podoficerów odznaczeniami przyznanymi przez Radę Państwa PRL.

KRZYŻEM KAWALERSKIM ORDERU ODRODZENIA POLSKI odznaczony został oficer Władysław Żuber, ZŁOTYM KRZYŻEM ZASŁUGI — oficer Tadeusz Jagiełła, a 5 oficerów SREBRNYMI KRZYŻAMI ZASŁUGI.

MEDAL „ZA UDZIAŁ W WALKACH O BERLIN" otrzymało 4 oficerów, a BRĄZOWY MEDAL „ZASŁUŻONY NA POLU CHWAŁY" 5 oficerów i podoficerów.

Wszyscy ci oficerowie i podoficerowie swoją rzetelną pracą i służbą w szkoleniu i wychowywaniu żołnierzy pomnażają bogate tradycje, by godnie uczcić 25-lecie powołania Wojsk Obrony Wewnętrznej i powstania Kaszubskiej Jednostki, które przypada w dniu 24 bm.

(Boj.)

Jazz i blues w „Żaku"

Już w piątek miłośnicy dwóch wymienionych powyżej rodzajów muzyki będą mieli okazję usłyszenia czołowych gdańskich (i nie tylko) zespołów oraz solistów. Atrakcją będzie udział w imprezie „Jazz i blues" grupy „Sigma", która zaprezentuje dawno już nie słyszaną w klubach muzykę dixielandową.

Wystąpią też wokaliści: Marian Zacharewicz i Tadeusz Karmazyn, a kierunek rhythm and bluesowy reprezentować będą zespoły: „Syrius", „Truskawkowy Budzik", „Słodycz Soli", fortepianowe trio rhythm and bluesowe im. Ramseya Lewisa z solistami: T. Tacherem (sax-tenor) i J. Łabuciem (gitara). Początek imprezy o godz. 19, bilety do nabycia w „Żaku" od godz. 17 w piątek.

std

O znalezieniu niewypałów...

...na terenie m. Gdańska, powiadomić należy Oddział Wojskowy Wydziału Spraw Wewnętrznych Prez. MRN w Gdańsku, tel. 31-56-31, wewn. 266. Informację tę przypominamy w związku z kilkoma skargami naszych Czytelników, którzy o odkryciu niewypałów zawiadamiali placówki ORMO bądź MO. Milicja Obywatelska nie ma jednak specjalistów minerów i meldunek o niewypałach przesyła dalej do odpowiedniej jednostki wojskowej. Aby skrócić drogę meldunku i czas oczekiwania — znalazcy niewypałów mogą sami powiadomić Wydział Spraw Wewnętrznych, który zatroszczy się o usunięcie „zardzewiałej śmierci".

A w Sopocie już gorąco...

Tak więc, zaczyna się letni sezon. Dla instytucji i przedsiębiorstw odpowiedzialnych za organizację „Sopockiego Lata", to już okres prawdziwej, przedsezonowej gorączki.

Czekając na zapowiedzianą wizytę u dyrektora KMS, L. Lazarowicza, obserwowałam jak bez przerwy wchodził ktoś z bardzo pilną sprawą, co chwila dzwoniły telefony. Taki pośpiech zobowiązuje. Postanowiłam więc „swoją sprawę" załatwić ekspresowo. Już w progu pytam, jak zapowiada się tegoroczny sezon.

— Pierwsi goście w liczbie 1050 osób zawitali do Sopotu już 2 maja, za pośrednictwem FWP — słyszę. — Wszyscy mieszkają w kwaterach prywatnych wynajętych przez Biuro Zakwaterowań KMS od stałych mieszkańców. Rzeczą, którą należałoby się w tym miejscu pochwalić, jest to, że **na tegoroczny sezon udało nam się podwoić niemal liczbę umów na prywatne kwatery.** Stało się tak dzięki podniesionym opłatom za pokoje. Jeżeli chodzi **o turystykę zagraniczną, już w tej chwili mamy pozawierane umowy, tak, że wszystkie miejsca w naszych hotelach będą zajęte przez gości zagranicznych od 15 czerwca do 15 września. Najwięcej zgłoszeń wpłynęło w tym roku z NRD.**

— Lato w Sopocie — to przede wszystkim kąpiele morskie. W pasie południowym będzie otwarta tak zwana plaża nr 2 naprzeciw „Złotego Kłosa". Poza tym, na plaży południowej (bo północna nadal będzie nieczynna) i orłowskiej, ZMS zamierza zorganizować **kąciki sportowe, zaopatrzone w różne przyrządy do gier i zabaw.** Chodzi o to, żeby zwolennicy plażowych sportów nie przeszkadzali opalającym się, jak to było dotychczas. Będzie też więcej niż zwykle leżaków, koszy. Aktualnie przeprowadza się na całej długości pasa plażowego oczyszczanie plaż, reperację i kosmetykę sprzętu itp.

Otwarcie plaż uzależnione jest od warunków atmosferycznych. Jeżeli pogoda dopisze można je otworzyć już 15 maja. Tylko w Gdyni nastąpi to nieco później — 24 maja.

Problem ratowników nadal nie będzie rozwiązany. Władze miasta uczyniły wszystko, żeby zabezpieczyć nabór spośród mieszkańców, bo raczej solidniejsze będzie podejście do przyjętych obowiązków człowieka, który jest związany z miastem, niż przyjezdnego, zaangażowanego na sezon. W ubiegłym roku było 50 ratowników, teraz **będzie ich 60**, z których tylko 20 z głębi kraju. Niestety, nie zaspokoi to pełnego zapotrzebowania, ale chętnych do tej pracy ciągle jest mało. Każdy woli wczasowisko zamknięte, z wyżywieniem i zakwaterowaniem.

Warto by „Sopockie Lato" możliwie najbardziej przedłużyć. Wybrzeże jest tak atrakcyjne, że z pewnością znajdzie się mnóstwo zwolenników spędzenia tutaj urlopu w październiku czy na nawet... listopadzie. Będzie to z korzyścią dla miasta i dla tych wszystkich, którym służy nadmorski klimat. A w trójmieście, nawet gdy nie ma słonecznej pogody, nie można się nudzić, bo jest tyle obiektów do zwiedzania i tyle możliwości rozrywki, że nawet dwa tygodnie pobytu to za mało.

(ad)

O tym warto wiedzieć

DZIŚ W TRÓJMIEŚCIE

Woj. Przeds. Robót Drogowych organizuje w lokalu Średniej Szkoły Muzycznej we Wrzeszczu przy ul. Partyzantów o godz. 17 uroczystą akademię z okazji XX-lecia istnienia przedsiębiorstwa, a o godz. 20 spotkanie aktywu przedsiębiorstwa w klubie oficerskim we Wrzeszczu.

W czytelni BP przy ul. Długiej 12 w Gdańsku o godz. 10 Stow. Bibliotekarzy Polskich organizuje spotkanie, na którym dr J. Kołodziejska dyr. Instytutu Książki i Czytelnictwa w Warszawie wygłosi odczyt interesujący bibliotekarzy. Tegoż dnia o godz. 15.30 na temat racjonalizacji pracy w bibliotece mówić będzie ta sama prelegentka w Bibliotece WSE w Sopocie.

W MDK na Oruni o godz. 19 spotkanie autorskie z St. Fleszarową-Muskat.

W klubie „Wieżowiec" przy ul. Hanki Sawickiej we Wrzeszczu o godz. 18.30 Wł. Pałaszewski mówić będzie o zadaniach organizacji esperanckich w walce o pokój.

W klubie „Kogga" przy Długim Targu w Gdańsku o godz. 18, o aktualnościach politycznych mówić będzie red. St. Stefański z PAP.

Pol. Tow. Matematyczne zaprasza zainteresowanych na odczyt naukowy o godz. 17 do gmachu gł. (sala 306) w PG.

W bibliotece w Sopocie (ul. Obr. Westerplatte 16) o godz. 18 prelekcja mgr Kochanowskiej o literaturze.

Staraniem Tow. Przyjaźni Polsko-Francuskiej o godz. 18 w sali kinowej Klubu Morskiego w Gdyni prelekcję w języku francuskim na temat „L'image de Cambodge" wygłosi radca kulturalny ambasady francuskiej w Warszawie Mr Jacques Teynier.

O godz. 16.30 w Galerii „Sień Gdańska" odbędzie się wernisaż malarstwa Jadwigi Budzisz-Buynowskiej.

W klubie „Żak" o godz. 18 recital skrzypcowy Zdzisława Zienkowskiego w ramach debiutów muzycznych.

W notatce...

...pt.: „Rozstrzygnięcie konkursu na wspomnienia budowlanych" wymieniliśmy podane nam omyłkowo imię laureata II równorzędnej nagrody. Zamiast Stefan powinno być **Józef Zarzycki.**

Za tę niezawinioną nieścisłość — przepraszamy.

Wojewódzka narada młodzieży budowlanej

Z okazji Dnia Budowlanych wczoraj, w klubie „Akwen" w Gdańsku odbyła się III wojewódzka narada młodzieży budowlanej, na którą przybyli: kierownik Wydziału Młodzieży Pracującej Zarządu Głównego ZMS ANDRZEJ BEM, sekretarz Zarządu Głównego Związku Zawodowego Prac. Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych TADEUSZ MICHALSKI, sekretarz Zarządu Okręgu Zw. Zaw. Prac. Bud. i Przem. Materiałów Budowlanych — JAN MATUSEWICZ, posłanka ziemi gdańskiej LEOKADIA ADAMOWICZ, przedstawiciele zjednoczeń, dyrekcji przedsiębiorstw, budów itp. Obrady prowadził wiceprzewodniczący ZW ZMS — JERZY SZCZODROWSKI.

Jak wynika z referatu wygłoszonego przez sekretarza Zarządu Okręgu — Matusewicza, młodzież stanowi 35 proc. załóg budowlanych naszych przedsiębiorstw, a zatem i jej zawdzięczamy zrealizowanie planu rocznego 1969, w którym oddano do użytku o 1217 izb mieszkalnych więcej, niż w 1968 roku.

Na sukcesy młodzieży budowlanej składa się wiele czynników; oprócz wiedzy, ofiarnej pracy i dużego zaangażowania — współzawodnictwo. Jedną z najbardziej popularnych form jest m. in. walka o **tytuł najlepszej Brygady Pracy Socjalistycznej.** Ta forma współzawodnictwa objęła ponad 3 tys. pracowników skupionych w 540 brygadach. Wielu młodych bierze udział w indywidualnym współzawodnictwie o miano „najlepszego w zawodzie", „humanitarnego kierownika budowy", „najlepszego mistrza" itp.

Nigdy też nie brakuje młodzieży wśród pracowników podejmujących zobowiązania produkcyjne i wykonujących czyny społeczne na rzecz miast i osiedli.

Ale rola wychowawcza organizacji młodzieżowej nie ogranicza się do tych osiągnięć. ZMS dba również o podnoszenie kwalifikacji zawodowych swoich członków. Wystarczy stwierdzić, że tylko na przełomie lat 1968—69 ponad 50 proc. młodzieży uczestniczyło w różnych kursach szkoleniowych.

Po dyskusji, w której omawiano problemy pracy wśród młodzieży w przedsiębiorstwach budowlanych najlepszym wręczono odznaczenia im. Janka Krasickiego, „Za Zasługi dla Miasta Gdańska", „Przodownika Pracy Socjalistycznej", „Złotą Odznakę Brygady Pracy Socjalistycznej 25-lecia PRL" oraz dyplomy uznania.

H.

Spotkanie miejskiego aktywu PCK w Gdańsku

Odznaczenia dla zasłużonych działaczy

W związku z obchodzonym obecnie w całym kraju Tygodniem Polskiego Czerwonego Krzyża, Zarząd Miejski tej organizacji w Gdańsku zorganizował wczoraj tradycyjne już spotkanie z aktywem. Wziął w nim udział także zastępca przewodniczącego Prez. MRN w Gdańsku dr **F. Mackiewicz**, który wygłosił krótkie, okolicznościowe przemówienie.

Przypomniał w nim, że to właśnie PCK był po wyzwoleniu Gdańska organizatorem pierwszych placówek lecznictwa. Między innymi obecnej III Kliniki AM, Pogotowia Ratunkowego, Stacji Krwiodawstwa; była także inicjatorem szerokiej akcji kultury sanitarnej wśród gdańskiego społeczeństwa. Dziś organizacja PCK jest organizacją masową; co siódmy mieszkaniec Gdańska jest jej członkiem.

Na wczorajszym spotkaniu wielu działaczy PCK w Gdańsku otrzymało Honorowe Odznaki PCK, wręczono również kilkanaście indywidualnych **Pamiątkowych Odznak 50-lecia PCK** oraz cztery zbiorowe. Wśród tych ostatnich znalazło się **koło PCK Spółdzielni „Marlinka" i szkół podstawowych nr nr 67, 72 i 73.** Odznaki wręczał prezes Zarządu Wojewódzkiego **PCK M. Gregorek.**

Ponadto przewodniczący Mackiewicz wręczył na ręce z-cy przewodniczącej Prez. DRN we Wrzeszczu nagrodę za zdobycie I miejsca w ogłoszonym w ubiegłym roku współzawodnictwie między poszczególnymi zarządami dzielnicowymi. Współzawodnictwo wygrał właśnie **Wrzeszcz.**

(ad)

Zgubiono-znaleziono

27. III br. znaleziono w Hali Targowej **zegarek damski**, wiadomość u kierownika sklepu Centrali Rybnej nr 21. 8. bm. znaleziono **teczkę z narzędziami**, do odebrania w dziale „Śmiało i szczerze", pokój 319 w godz. 10—16. 9. bm. znaleziono w Gdyni **pieniądze**, wiadomość (tel. 21-46-74 w godz. 7.30—15.30). 30. ub. m. **zginął ratlerek** (czarnoszary), wabi się „Rubin". Znalazcę prosimy o skontaktowanie się ze „Śmiało i szczerze" (tel. 31-20-62).

Czytelnicy piszą

Nie likwidować tramwaju na Orunię

Z zainteresowaniem przeczytałem w „Dzienniku Bałtyckim" nr 94 (8013) z 22 kwietnia 1970 r. artykuł pt. „Aby poprawić miejską komunikację". Szczególnie interesujące są fragmenty tego artykułu dotyczące Oruni.

Na zabudowę Oruni, liczącej 24 tys. mieszkańców, składają się jakby trzy pasma, jedno — położone na lewym brzegu koryta Raduni (A), drugie — wzdłuż ul. Jedności Robotniczej (B) i trzecie — na wschód od linii kolejowej (C).

Mieszkańcy południowej części terenu C w dojazdach do śródmieścia korzystają głównie z kolei, a południowych części terenów A i B — głównie z autobusów.

Natomiast mieszkańcy Oruni północnej, tj. ze Starych Szkotów, z Oruńskiego Przedmieścia (ul. Podmiejska i okolice) i z ul. Sandomierskiej oraz jej bocznych ulic korzystają przede wszystkim z tramwaju. Kiedy bowiem z południa przyjeżdżają tu autobusy, są już szczelnie zapełnione. Pozostaje jedynie tramwaj.

Niestety, planuje się likwidację tramwaju nr 6.

Rzeczywiście, tramwaju tego na trasie od ul. Dworcowej do ul. Sandomierskiej, wobec przebudowy ul. Jedności Robotniczej, nie można utrzymać. Ale dalej, od ul. Sandomierskiej do śródmieścia mógłby śmiało pozostać.

Za pozostaniem tu tramwaju z pętlą, przy rogu ul. Sandomierskiej, przemawiają też względy bezpieczeństwa ruchu na drugim krańcu linii w pobliżu pętli na Targu Węglowym. Otóż **linię tramwajową nr 6 można by — po skróceniu na południu — doprowadzić do Wrzeszcza albo do Nowego Portu. W ten sposób zmniejszyłaby się liczba tramwajów korzystających z pętli na Targu Węglowym, a równocześnie mieszkańcy Oruni uzyskaliby wreszcie bezpośrednie połączenie z północną częścią śródmieścia.**

Ko

Interesująca wystawa

Ciekawą wystawę-giełdę zainicjował Gdański Międzyzakładowy Klub Techniki i Racjonalizacji Budownictwa. Otóż w lokalu Zarządu Okręgu Zw. Zaw. Prac. Bud. i Przem. Mat. Budowlanych we Wrzeszczu zorganizowano ekspozycję wniosków i projektów racjonalizatorskich złożonych i przyjętych do zastosowania w przedsiębiorstwach budowlanych naszego województwa.

Ogółem w roku 1969 i I kw. br. z 21 przedsiębiorstw wpłynęło 779 projektów, z których 548 będzie wkrótce stosowanych i powinny przynieść gospodarce znaczne oszczędności.

Na wystawie wyeksponowano także informację dotyczącą literatury technicznej niezbędnej w pracy racjonalizatorskiej.

H.

Pierwsze wiosenne zawody konne w Sopocie

W niedzielę o godz. 15 odbędą się na Torze Wyścigowym w Sopocie konkursy hippiczne.

Udział w nich wezmą jeźdźcy z Warszawy, Bydgoszczy, Lisek, Białego Boru i Sopotu. Wśród zawodników zobaczymy sławnego jeźdźca przeszkodowego **Al. Falewicza**, amazonkę **Oleńkę Krzysztofik** oraz przedstawicieli reprezentacji Polski: **Stefana Grodzickiego** i trzech braci **Pacyńskich** z Lisek. Rozegrane będą: konkurs dokładności w klasie L, konkurs szczęścia kl. P oraz konkurs ciężki klasy N.

Teatry

ELBLĄG, Teatr im. St. Jaracza, „Bolszewicy", g. 19. — **GDAŃSK, Opera**, „W krainie fantazji" — baśń baletowa, g. 16.30. **Teatr Wielki** — „Ulisses", g. 19. **SOPOT, Kameralny**, „Dlaczego mnie budzą", g. 19. **GDYNIA, Muzyczny**, „Figle szatana" (szkolne), g. 12; **„Żółta szlafmyca"**, godz. 19.15.

Kina

GDAŃSK „Leningrad", „Bitwa o Anglię", ang., od 14 l., godz. 10, 13, 16, 19. — **„Kameralne"**, „Adolf", produkcji francuskiej, od 16 lat, g. 15.30, 17.45, 20. **„Kosmos"**, „Miecz dla króla", USA, od 11 lat, godz. 16; „Buntownik bez powodu", prod. USA, od 18 lat, godz. 18, 20. — **„Drukarz"**, „Wiryneja", radz., od 14 lat, godz. 17; „Zakochani są między nami", pol., od 16 lat, godz. 19. **„Piast"**, „Miłosne przygody Moll Flanders", ang., od 16 l., godz. 15.30, 17.45, 20. **„Motława"** — „Sekrety wiernych żon", wł., od 16 l., g. 15.45, 18, 20.15. — **„Gedania"**, „Ostatnie dni", pol., od 11 l., g. 16; „Dżingis-Chan", ang., od 16 l., g. 18, 20.30. **„Wrzos"**, „Winnetou i Apanaczi", jug., od 11 lat, godz. 16; „Zdobycz", prod. fr., od 18 l., g. 18, 20. **„Żak"**, „Mściciel z Przeklętej Góry", jug., od 16 lat, godz. 16, 18, 20.

WRZESZCZ „Znicz", „Kolonia Lanfieri", czes., od 16 l., g. 16, 18, 20. **„Bajka"**, „Ostatni świadek", pol., od 14 l., g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20. — **„Tramwajarz"** — „Jarzębina czerwona", pol., od 14 l., g. 15.30, 18, 20.15. **„Zawisza"** — „Topkapi", USA, od 16 lat, godz. 17, 19.30.

NOWY PORT „1 Maja", „W pełnym słońcu", fr., od 18 l., g. 16, 18.15, 20.30.

OLIWA „Delfin", „Beniamin, czyli pamiętnik gnotliwego młodzieńca", fr., od 18 l., g. 15.45, 18, 20.15.

SOPOT „Polonia", „Chłopcy z placu Broni", węg., od 11 l., g. 10.30, 12.45; „Hombre", USA, od 14 l., g. 15, 17.30, 20.

GDYNIA „Warszawa", „Album polski", pol., od 14 l., g. 9.30, 12.15, 15, 17.45, 20.30. **„Atlantic"** — „Ślad krwi", produkcji francuskiej, od 18 l., g. 15.30, 17.45, 20. **„Gopiana"**, „Królewskie igraszki", czes., od 14 l., g. 10, 12.30, 15.30, 17.45, 20. **„Neptun"**, „Pollyanna", USA, od 11 l., g. 15.30; „Opera za trzy grosze", NRF, od 16 l., g. 18, 20.30. **„Marynarz"**, „Długie łodzie Wikingów", ang., od 14 l., godz. 17, 19.15. **„Fala"**, „Naczelnik Czukotki", radz., od 11 l., g. 16; „Porwany przez mafię", wł., od 16 l., g. 18, 20. **„Promień"**, „W królestwie ducha gór", jug., od 11 l., g. 16, 18; „Kochać", szwedz., od 18 l., godz. 20. **„Jagienka"**, niecz. **„Mewa"**, niecz. **„Iskra"** — „Dzwon admirała", ang., od 11 l., g. 18.

RUMIA „Aurora", „Jak rozpętałem II wojnę światową", II i III cz., pol., od 14 l., g. 18, 20.

Apteki

GDAŃSK — apt. nr 78, ul. Kartuska 17; WRZESZCZ — apt. nr 71, al. Grunwaldzka 126; OLIWA — apt. nr 103, ul. Szczecińska 23; SOPOT — apt. nr 76, ul. 20 Października 861; GDYNIA — apt. nr 64, ul. Zwycięstwa 1; apt. nr 10, ul. Czerw. Kosynierów 137.

STAŁE DYŻURY PEŁNIĄ — GDAŃSK — apteka nr 83, aleja Zwycięstwa 49; STOGI — apteka nr 60, ul. Hoża 12; ORUNIA — apt. nr 21, ul. Jedności Robotniczej 111; ORŁOWO — apt. nr 20, ul. Bch. Stalingradu 66.

Ostry dyżur pełnią: III Klinika Chirurgiczna z III Kliniką Chorób Wewnętrznych AMG.

Wojewódzka Poradnia Chorób Wenerycznych w Gdańsku, ul. Długa 84/85 czynna całą dobę.

Radio

LOKALNE:

12.35 Gdański Tygodnik Wiejski, 13.25 Radiowa lista przebojów, 16.15 Słowo i rytm, 16.35 Radioreklama, 17.00 Przegląd aktualności Wybrzeża, 17.25 Muzyczny czwartek, 17.55 Tczewianie — aud. M. Walickiej.

OGÓLNOPOLSKIE:

7.45 Informacje z Wyścigu Pokoju, 9.00 Muzyka baletowa kompozytorów francuskich, 9.50 Muzyczny relaks, 10.45 Panorama orkiestr kameralnych, 14.05 Grają zespoły rozrywkowe, 14.25 Muzyka ludowa Paragwaju, 14.45 Dla dziewcząt i chłopców: Błękitna sztafeta, 15.00 Koncert popołudniowy, 18.20 Widnokrąg, 19.31 Książki, które na was czekają, 20.01 Gawędy z dziejów muzyki, 20.26 Poezja, którą pomaga żyć, 20.46 Melodie taneczne, 21.10 Chwila prozy, 21.15 Opera w przekroju: G. Gershwin — Porgy and Bess, 22.30 Tańczymy w majowy wieczór.

PROGRAM III

17.05 Gdzie jest przebój? 17.30 „Prom" — odc. 1 powieści St. Goszczurnego, 17.40 Aktualności polskiego big-beatu, 18.00 Ekspresem przez świat, 19.35 Pod szafirową igłą, 20.00 Lektury, lektury..., 20.15 Z prywatnej płytoteki, 20.35 Mała encyklopedia corridy, 21.15 Tylko po portugalsku, 21.50 Opera tygodnia: Gioacchino Rossini — „Kopciuszek", 22.00 Fakty dnia, 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — Zsuzsa Koncz, 22.15 Co wieczór powieść w wyd. dźw. — Saga rodu Forsytów, 23.00 Portret z gałązek i róż — wiersze Czesława Janczarskiego, 23.05 Muzyka polska — muzyką europejską.

Telewizja

16.35 Dziennik TV, 16.45 XXIII Wyścig Pokoju, sprawozdanie z zakończenia III etapu na trasie Pilzno — Ustin/Łabą, 17.35 Dla młodych widzów: „Ekran z Bratkiem", w programie m. in. film z serii: „Kapitan Tenkesz", 18.35 „Studio N" — magazyn popularnonaukowy pod red. A. Malewskiego — LOK (z Gdańska), 18.50 Giełda rozrzutności (z Katowic), 19.15 Międzynarodowy Rok Oświaty, wystąpienie dyrektora generalnego UNESCO — Rene Maheu, 19.20 Dobranoc: „Jacek i Agatka", 19.30 Dziennik TV, 20.05 „Niewidzialne pietno" — film fabularny produkcji amerykańskiej, 21.25 Rozmowy o książkach, 21.40 Ludwik van Beethoven — wieczór kameralny (z Krakowa), 22.10 Refleksje, 22.40 Dziennik TV, 22.55 Kronika Wyścigu Pokoju, 23.10

PROGRAM OŚWIATOWY:

8.15 Matematyka w szkole: 1) Zagadnienia usprawnienia procesu nauczania matematyki — cz. II, 2) tekst matematyczny w nauczaniu szkolnym (z Krakowa), 10.55 Dla szkół średnich: Powtórzenie programu Red. Wojskowej, „Bitwa pod Budziszynem" z cyklu: Drogi Zwycięstwa, 11.55 Dla szkół: Język polski dla klas VIII — Julian Tuwim, 14.25 i 23.15 Politechnika TV: Fizyka I roku — Fale — cz. I. Wykładowca: doc. dr Janusz Zakrzewski (z Gdańska), 15.00 i 23.50 Politechnika TV: Fizyka I roku — Fale — cz. II. Wykładowca: doc. dr Janusz Zakrzewski (z Gdańska).